

Sygn. akt III AUa 139/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 czerwca 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz SA Elżbieta Gawda
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 r. w Lublinie

sprawy P. T.

z udziałem zainteresowanych (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. i (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. - wspólników (...)spółki cywilnej

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji P. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 13 listopada 2015 r. sygn. akt VIII U 3544/12

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od P. T. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Elżbieta Gawda Elżbieta Czaja Małgorzata Rokicka – Radoniewicz

Sygn. akt III AUa 139/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 września 2012 Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. stwierdził, że P. T. jako pracownik płatnika składek(...)S.C. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 marca 2010 roku do 29 lutego 2012 roku.

W uzasadnieniu organ rentowy podał, iż wnioskodawca, będąc zatrudnionym na podstawie umowy o pracę od 1 marca 2010 roku do 29 lutego 2012 roku u płatnika (...)S.C., jednocześnie prowadził działalność gospodarczą. W trakcie postępowania ustalono, że (...)S.C. została utworzona przez (...)Sp. z o.o. i (...)Sp. z o.o., które poza wymienioną spółką utworzyły 100 spółek cywilnych. Do tych Spółek rekrutowano przede wszystkim osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą. Zatrudnienie następowało na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. W ocenie organu rentowego brak podporządkowania, brak miejsca i czasu wykonywania zatrudnienia oraz brak obowiązku usprawiedliwiania nieobecności oraz wykonywane czynności wskazują na charakter umowy cywilno – prawnej, do której zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Ponadto w ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jedynym celem zawarcia przedmiotowej umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy było zwolnienie z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

W odwołaniu od decyzji P. T. wniósł o jej zmianę i ustalenie, że w okresie od 1 marca 2010 roku do 29 lutego 2012 roku. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu zawartej umowy o pracę w (...)S.C. (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. W uzasadnieniu odwołania podniósł, że organ rentowy niesłusznie przyjął, że umowy o pracę podpisane przez niego z płatnikiem składek nosiły cechy stosunku zlecenia i zawarte zostały w celu obejścia przepisów o ubezpieczeniu społecznym. Wskazał, że dysponuje umową o pracę i świadectwem pracy za sporny okres oraz, że wbrew twierdzeniom organu rentowego płatnik prowadził jego akta osobowe.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w/g norm przepisanych.

Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych (...) S.C., (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

P. T. od dnia 6 lutego 2009 roku został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, w ramach której zajmował się prowadzeniem agencji ubezpieczeniowej i sprzedażą ubezpieczeń komunikacyjnych.

Jednocześnie w dniu 1 marca 2010 roku wnioskodawca podpisał umowę o pracę z (...)S.C. (...) Sp. z o.o. (...) Sp. z o.o. na okres czas określony od 1 marca 2010 roku do dnia 28 lutego 2011 roku, zgodnie z którą miał wykonywać obowiązki na stanowisku agenta reklamowego - pracownika administracji biurowej w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 1317,00 złotych brutto plus premia uznaniowa zgodnie z regulaminem wynagrodzenia. Kolejną umową o pracę z dnia 1 marca 2011 roku stosunek pracy został przedłużony na czas określony od dnia 1 marca 2011 roku do dnia 29 lutego 2012 roku. Na mocy tej umowy został zatrudniony na stanowisku agenta reklamowego - w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 1386,00 złotych brutto plus premia uznaniowa zgodnie z regulaminem wynagrodzenia. Powyższe zatrudnienie w Spółce polegać miało na oferowaniu osobom prywatnym ubezpieczeń na życie i inwestycyjnych. Miesięcznie miał średnio zawierać 15 umów miesięcznie. Zgodnie z założeniem skarżący miał prace tę wykonywać w domu, przez 8 godzin dziennie, zaś potwierdzeniem wykonanej pracy miały być sporządzone przez raporty z wykonywanej pracy. Wynagrodzenie wnioskodawcy zastąpione było opłacaniem wnioskodawcy przez firmę polisy na życie.

Wnioskodawca nie miał wyznaczonych dni i godzin pracy, sam decydował o czasie i miejscu wykonywanych przez siebie zadań. Pracodawca nie ewidencjonował czasu pracy wnioskodawcy, nie podpisywał list obecności, nie musiał usprawiedliwiać nieobecności w pracy. Był zgłoszony do ubezpieczenia przez zatrudniającą go spółkę, jednakże spółki nie odprowadzały regularnie składek ubezpieczeniowych i powstawały z tego tytułu zaległości wobec organu rentowego. Organ rentowy z urzędu wszczął postępowanie wyjaśniające celem ustalenia okresów podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o pracę w (...)S.C. i wzywał

skarżącego do stawienia celem złożenia wyjaśnień, nadto do dostarczenia dokumentacji w postawie umów o pracę, świadectw pracy, imiennych raportów (...), zakresów czynności, przelewów bankowych potwierdzających przelewanie wynagrodzenia oraz innych dokumentów, które mogłyby potwierdzać wykonywanie pracy przez wnioskodawcę.

W międzyczasie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., prowadził postępowanie kontrolne w stosunku do spółek cywilnych założonych przez (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. i ustalił, że (...) S.C. została utworzona przez spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) i (...), które to spółki poza wymienioną zawiązały ponad 100 innych spółek cywilnych o takim samym profilu działalności. Z ustaleń kontroli wynikało nadto, że do spółek tych zatrudniano pracowników, przede wszystkim wśród osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. Wszystkie spółki miały taki sam profil działalności, a pracownicy w ramach umowy o pracę zajmowali się rozprowadzaniem ulotek reklamowych i rekrutowaniem nowych osób do kolejnych spółek cywilnych. Zatrudnienie następowało na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą taka forma umowy, z pełnym wymiarem czasu pracy była korzystna, ponieważ zwalniała ich z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywania działalności gospodarczej. Spółki te zatrudniały pracowników na podstawie umów o pracę, mimo iż faktycznie zakres czynności i sposób ich wykonywania przez pracowników wskazywał na cywilnoprawny charakter tych umów, do których zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

W odniesieniu do umów o pracę z dnia 1 marca 2010 roku i 1 marca 2011 roku oraz świadectwa pracy z dnia 29 lutego 2012 roku, Sąd wyraźnie i kategorycznie podkreślił że stanowiła one wyłącznie dowód tego, że jej strony w wymienionej dacie złożyły oświadczenia o wskazanych w nich treści. Dokumenty te nie mogły jednak, co oczywiste, być dowodem na okoliczność, że czynności wykonywane wnioskodawcą nosiły cechy stosunku pracy.

Zeznania wnioskodawcy i świadków B. B. oraz P. B. Sąd podzielił w zakresie, w jakim wskazywały, iż skarżący faktycznie świadczył pracę na rzecz (...) S.C. Sąd nie podzielił ich zeznań w zakresie jakim podali, że praca wnioskodawcy była kontrolowana i wykonywał czynności przez 8 godzin dziennie. Wskazać należy że brak jest dokumentacji, związanej z wykonywaniem przez ubezpieczonego pracy, w tym raportów składanych regularnie świadkowi B. B., list obecności oraz wykazów godzinnych dotyczących czynności podejmowanych celem realizacji umowy. W ocenie Sądu, odwołujący się ma oczywisty interes prawny w uzyskaniu korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, gdyż rozstrzygnięcie przeciwne wiąłoby się z koniecznością uiszczenia w przyszłości zaległych. W związku z powyższym, wskazywanie przez niego okoliczność, iż jego praca podlegała kontroli poprzez składanie raportów B. B., należy uznać za taktykę procesową mającą na celu uzyskanie korzystnego dla niego rozstrzygnięcia.

Sąd uznał, że odwołanie nie jest zasadne.

Zgodnie z treścią art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz.121) do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy, między innymi, realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Z przepisu art. 9 ust. 1 ustawy systemowej wynika, że osoby będące jednocześnie pracownikami, spełniające warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi z innych tytułów są obejmowane ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy.

Skutek zawarcia umowy o pracę przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą - w postaci podlegania ubezpieczeniom z tytułu umowy o pracę nie jest zakazany przez prawo, a zatem nie można przyjąć, iż strony umowy zmierzały do obejścia prawa.

W przedmiotowej sprawie umowy o pracę zawarte przez strony są natomiast czynnościami prawnymi pozornymi.

Zgodnie z treścią art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Oświadczenie woli jest złożone pozornie, jeśli jest symulowane. Oznacza to, że strony, które dokonują danej czynności prawnej mają w rzeczywistości zamiar wywołać u osób trzecich lub władz publicznych rzeczywiste, prawdziwe przeświadczenie, że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Elementem koniecznym pozornej czynności prawnej jest istniejące między stronami, niedostępne dla innych osób porozumienie co do tego, że oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych lub co do tego, że zamiar ujawniony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje. Kolejną przesłanką uznania czynności za pozorną jest złożenie oświadczenia woli drugiej stronie oraz zgoda drugiej strony czynności prawnej na jej pozorny charakter.

Odwołujący zawarł umowę o pracę z (...) S.C. pod pozorem świadczenia tej pracy jako pracownik oraz w celu uniknięcia konieczności opłacania składek z tytułu prowadzonej równocześnie pozarolniczej działalności gospodarczej. Wnioskodawca bowiem, przez cały okres świadczenia tej pracy nadal prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, za którą opłacał jedynie składkę na ubezpieczenie zdrowotne, a obowiązek ubezpieczeń społecznych był łączony ze stosunkiem pracy.

Umowy łączące strony nie nosiły jednak cech umowy o pracę, lecz umowy cywilnoprawnej – umowy zlecenia.

Zgodnie z art. 22 k.p. poprzez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

O istnieniu stosunku pracy przesądzają nie takie elementy jak rodzaj wykonywanej pracy, lecz obowiązek pracownika osobistego wykonywania pracy, podporządkowania pracodawcy, przestrzegania czasu i dyscypliny pracy. Odnosząc powyższe teoretyczne uwagi do realiów niniejszej sprawy, nie sposób przyjąć, by strony łączył stosunek pracy.

W rozpoznawanej sprawie czynności wykonywane przez wnioskodawcę w ramach łączących go ze Spółkami umowami ze swej istoty nie wymagały ścisłego podporządkowania pracodawcy i pozostawiały wykonującemu je stosunkowo dużą dozę swobody. Wnioskodawca nie miał wyznaczonych dni i godzin pracy, sam decydował o czasie i miejscu wykonywanych przez siebie zadań. Pracodawca nie ewidencjonował czasu pracy wnioskodawcy, nie podpisywał on bowiem list obecności, nie musiał usprawiedliwiać nieobecności w pracy. Wykonywanie pracy przez wnioskodawcę charakteryzowało się dużą swobodą, brak też było nadzoru ze strony pracodawcy nad sposobem wykonywania pracy przez skarżącego. Sam organizował swoją pracę.

Mając powyższe okoliczności na względzie uznać więc należy, że zobowiązania stron nie miały cech określonych w art. 22 § 1 k.p., a łączący je stosunek prawny nie był stosunkiem pracy.

W ocenie Sądu, zawarcie przez strony umowy o pracę miało charakter pozorny i zmierzało do umożliwienia skarżącemu uniknięcia konieczności opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd stwierdził, że odwołanie skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie a decyzja organu rentowego stwierdzająca, że wnioskodawca w okresie od 1 marca 2010 roku do 29 lutego 2012 roku nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę jest prawidłowa.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz treści art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia złożył wnioskodawca zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego tj.

- naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niezasadne przerzucenie na ubezpieczonego ciężaru dowodowego co do wykazania faktu, że praca w ramach nawiązanego w okresie od dnia 1 marca 2010 roku do 28 lutego 2012 roku stosunku pracy była faktycznie wykonywana podczas gdy ciężar dowodu co do okoliczności przeciwnej tj. pozorności oświadczeń woli płatnika składek i ubezpieczonego powinien spoczywać na Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych,

- naruszenie art. 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. polegającym na pominięciu dokumentów dotyczących stosunku pracy mimo, że dokumenty te stanowią istotne dowody, dokonanie dowolnej i jednostronnej oceny dowodów z zeznań świadka B. B. i P. B. oraz skarżącego z pominięciem tej części zeznań w jakiej są one korzystne dla ubezpieczonego,

- naruszenie art. 217 k.p.c., 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. polegające na nieuzasadnionym pominięciu dowodu z przesłuchania świadków Z. Z. i M. F. podczas gdy zeznania te miały bardzo istotne znaczenie,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

1) art. 65 k.c. w zw. z art. 300 k. p. poprzez jego nie zastosowanie tj nie zbadanie zgodnego zamiaru stron i nie dokonanie wykładni oświadczeń woli każdej ze stron w tym także pracodawcy w zakresie skutków i celów jakie miały wywołać dokonywane czynności

2) art. 83 k.c., art. 58 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez niewłaściwe zastosowanie normy prawnej i nieuprawnione uznanie, że zawarcie przez wnioskodawcę umowy o pracę było czynnością pozorną, a tym samym nieważną,

3) art. 94 pkt 9a i 9b k.p. poprzez nieuprawnione przeniesienie na ubezpieczonego odpowiedzialności za nie prowadzenie przez pracodawcę dokumentacji związanej z ewidencją czasu pracy i wynagrodzeń, niedostarczenie przez pracodawcę raportów składanych przez ubezpieczonego z wykonywanych przez niego czynności, nieodprowadzanie przez pracodawcę składek od wynagrodzenia oraz dokonanie przez pracodawcę bez wiedzy ubezpieczonego korekt raportów ZUS(...).

Wskazując na powyższe zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i decyzji organu rentowego i stwierdzenie, że P. T. jako pracownik (...)S.C.(...)Sp. z o.o. (...) Sp. z o.o. podlegał ubezpieczeniu emerytalnemu rentowemu chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1 marca 2010 do 28 lutego 2012 roku oraz zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik organu rentowego wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia Sądu I instancji sporządzonego zgodnie z wymaganiami art. 328 § 2 k.p.c., spotyka się z pełną akceptacją sądu drugiej instancji to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia.

W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy właściwie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i w oparciu o ustalony w wyniku tej oceny stan faktyczny prawidłowo zastosował obowiązujące przepisy prawa.

W tym miejscu należy podkreślić, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające

przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00 – OSNC 2000, z. 10, poz. 189 oraz z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – OSNP 2000, nr 19, poz. 732).

W niniejszym przypadku wnioskodawca nie wykazał, aby ustalając stan faktyczny w wyniku przeprowadzonej oceny dowodów Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania. W rzeczywistości postawione w apelacji zarzuty sprowadzały się do kwestionowania prawidłowości wykładni oraz zastosowania prawa materialnego stanowiącego podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, o czym wiadomo Sądowi z urzędu, iż(...)Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. jako wspólnicy zawarli ponad sto umów spółek cywilnych, które zatrudniały osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, a zadaniem osób zatrudnianych było rekrutowanie kolejnych osób w celu poszerzenia liczby osób zatrudnionych. Z osobami tymi zawierano umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Było to korzystne dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, ponieważ zwalniało je z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że zatrudnienie P. T. polegać miało na oferowaniu osobom prywatnym ubezpieczeń na życie i inwestycyjnych. Miesięcznie miał średnio zawierać 15 umów miesięcznie. Zgodnie z założeniem skarżący miał prace tę wykonywać w domu, przez 8 godzin dziennie, zaś potwierdzeniem wykonanej pracy miały być sporządzone przez niego raporty z wykonywanej pracy. Wynagrodzenie zastąpione było opłacaniem wnioskodawcy przez firmę polisy na życie. Wnioskodawca nie miał wyznaczonych dni i godzin pracy, sam decydował o czasie i miejscu wykonywanych przez siebie zadań. Pracodawca nie ewidencjonował czasu pracy wnioskodawcy, nie podpisywał list obecności, nie musiał usprawiedliwiać nieobecności w pracy. Powyższe okoliczności nie były kwestionowane, a ustalone zostały w oparciu też o zeznania wnioskodawcy i świadków: B. B. i P. B..

W świetle przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów oraz ustalonego powyżej stanu faktycznego bez wątpliwości przyjąć należy, że sporna umowa została zawarta dla pozorów, tj. bez zamiaru rzeczywistego świadczenia pracy w ramach stosunku pracy, który zgodnie z obowiązującymi przepisami rodziłby obowiązek ubezpieczenia społecznego z tego tytułu. Przeciwnych wniosków nie można wprowadzić z zeznań przesłuchanych w sprawie osób.

Jak prawidłowo zaznaczył Sąd I instancji w odniesieniu do dokumentów: umów o pracę z dnia 1 marca 2010 roku i z dnia 29 lutego 2012 roku, stwierdzić należy że dokumenty te stanowiły wyłącznie dowód tego, że strony w wymienionej dacie złożyły oświadczenia o wskazanych w nich treściach. Dokumenty te nie mogły jednak, co oczywiste, być dowodem na okoliczność, że czynności wykonywane wnioskodawcą nosiły cechy stosunku pracy.

W tym stanie rzeczy za niezasadne uznać należy zarzuty dotyczące naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego art. 232 k.p.c. 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.

Co do zarzutu pominięcia dowodu z przesłuchania świadków Z. Z. i M. F. stwierdzić jedynie należy, że wniosek o przesłuchanie tych świadków został cofnięty przez pełnomocnika wnioskodawcy na rozprawie dnia 15 maja 2015 roku (k. 134).

Bezpodstawny jest zarzut naruszenia prawa materialnego. W niniejszej sprawie zaszyły warunki wynikające z art. 83 § 1 k.c. świadczące o pozorności umowy o pracę, do których należą: złożenie oświadczenia woli tylko dla pozorów, złożenie oświadczenia woli drugiej stronie oraz zgoda adresata na dokonanie czynności prawnej dla pozorów. Spełnienie tych warunków oznacza to, że osoba składająca oświadczenie nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. W przypadku pozorności umowy o pracę zamiarem stron nie jest więc faktyczne nawiązanie stosunku pracy i realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy przewidzianych w art. 22 § 1 k.p.

Taka sytuacja ma miejsce w rozpatrywanej sprawie, gdyż z dokonanych przez ustaleń faktycznych wynika, że strony umowy o pracę w istocie nie miały zamiaru nawiązania stosunku prawnego o cechach określonych w art. 22 § 1 k.p., a nadto skarżący w ogóle nie wykonywał zatrudnienia. W konsekwencji zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego nastąpiło jedynie pod pozorem zatrudnienia, gdyż dotyczyło osoby, która nie mogła być uznana za podmiot ubezpieczenia pracowniczego, ponieważ nie świadczyła pracy w ramach stosunku pracy i przez to nie można jej było przypisać cech pracownika (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 r., II UKN 749/99 – LEX nr 1165867; z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04 – OSNP 2006/11-12/190; z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05 – LEX nr 192462, z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 223/07 – LEX 442836; z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09 - LEX nr 515699; z dnia 6 sierpnia 2013 r. II UK 11/13 - LEX nr 1375189).

Zgodnie z art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Elementami, bez istnienia których stosunek prawny nie może być uznany za stosunek pracy są więc osobiste wykonywanie przez osobę zatrudnioną pracy zarobkowej (za wynagrodzeniem), praca na rzecz podmiotu zatrudniającego, a zatem „na ryzyko” socjalne, produkcyjne i gospodarcze (ekonomiczne) tego podmiotu oraz wykonywanie zatrudnienia w warunkach podporządkowania kierownictwu pracodawcy. W przypadku wnioskodawcy nie sposób dopatrzeć się wymienionych elementów stosunku pracy.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu art. 65 k.c. stwierdzić należy, że o prawidłowym zakwalifikowaniu umowy nie decyduje wyłącznie nazwa umowy, ani jej formalne postanowienia, ale także sposób jej wykonywania, a w szczególności realizowanie przez strony – nawet wbrew postanowieniom umowy – cech charakterystycznych dla danego stosunku prawnego. Należy zwrócić uwagę, że często zdarza się, że zgodny zamiar stron i cel umowy objawiają się nie w treści kontraktu (który zazwyczaj odpowiada pewnym wzorcom), lecz w sposobie jego realizacji, odsłaniającym rzeczywiste intencje stron.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ze sposobu realizacji umowy wynika, że faktycznym zamiarem stron nie było zawarcie umowy o pracę.

Skoro zawarte pomiędzy wnioskodawcą a zainteresowanymi umowy o pracę dotknięte są nieważnością umowy te nie wywołują skutków w sferze ubezpieczeń społecznych. Wnioskodawca nie podlega zatem ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 1 marca 2009 r. do dnia 31 stycznia 2010 r. z tytułu umów o pracę zawartych ze wskazanym płatnikiem. W świetle art. 6 ust. 1 pkt. 1 w zw. z art. 11, art. 12 i 13 ust. 1 w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym podlegają bowiem osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.